

# GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

## Telegraficzne wiadomości.

Wiedeń, 7. Marca. — Nową pożyczkę otworzono na 50 milionów zł. reń. z subskrypcją aż do 17. Marca i po cenie emisyjnej 90 procent. Składać się będzie z 4000 seryi po 50 numerów i ciągnięcie seryi poprzedzi ciągnięcie numerów.

Wiedeń, we Wtorek dnia 7. Marca. — Austriacka korespondencya mówi, że wojna jest nieodzowna; ostatnie wezwanie mocarstw zachodnich bardzo jest stanowcze, ale jest prawne, co też Austria zawsze uznawała. Austria przestrzegala dotąd w ogóle europejskich interesów z jednej, a przyjaźni aliansowej z Rosją z drugiej strony. Za wybuchnięciem wojny Austria bronić tylko będzie swojego własnego interesu. Z tego tedy powodu rozporządzono środki, za których pomocą będzie można zapobiedz już teraz zagrażającym powstaniom wojennym.

Paryż, 6. Marca — Dzisiejszy Monitor zamieszcza okólnik ministra spraw wewnętrznych pana Drouin de L'Huys do dyplomatycznych pełnomocników, dotyczący odpowiedzi cesarza rosyjskiego. W tym okólniku odwraca od siebie rząd francuzki odpowiedzialność wszelką i wynurza żal, że cesarz rosyjski odwołał się do religijnego fanatyzmu. Ani Anglia ani Francya nie zamierzają prowadzić wojny przeciw chrześcijaństwu, ich obecność owszem na wschodzie polepszy położenie chrześcian daleko więcej, niż intrzygi rewolucyjnej Rosyi, która we własnym kraju katolickich poddanych uciemięcza.

Po południu. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby wnosi rząd o upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki 250 milionów fr. pod warunkami przenieść oznaczyć się mającemi. W celu roztrząśnięcia tego wniosku zamianowano komisją, i już jutro nad tym wnioskiem przyjdzie do głosowania.

Londyn, 6. Marca. — Lord Russel nie chciał dać pewnej odpowiedzi na interpelacyę, czyli ustąpienie z księstw naddunajskich przywróci dawne traktaty. Oświadczył, że ustąpienie to niemoże wojny ukonczyć, ale sprawa ta o traktaty musi być przedmiotem osobnych układów. Gladstone przedłożył budżet, w którym dochód obliczono na 56,656,000 funt. szt. a rozechód na 56,189,000 funt. szt. Podatek od dochodu aż do Października obliczono na 1,750,000 funt. szt. Mają być obligacye skarbowe w obieg puszczone.

Berlin, 8. Marca. — Naj. Pan raczył nadać ces. austriackiemu feldmarszałkowi porucznikowi bar. Zobel zu Giebesstadt u. Darstadt order orła czerwonego 1. klasy; szambelanowi Taczanowskiemu na Taczanowie, w pow. pleszewskim, order orła czerw. 2. klasy; wiceprezesowi sądu apelacyjnego Korb w Głogowie i prowincyalnemu radcy szkólnemu Dr. Lucas w Poznaniu order orła czerw. 3. klasy; ces. austriackim oficerom podpułkownikowi Wimpfen i kapitanowi Dziewiąłowskiemu order orła czerwonego 4. klasy.

Berlin, 7. Marca. — Według wiadomości tu otrzymanych z prowincyi nadbałtyckich rosyjskich, wszystkie miasta nadbrzeżne fortyfikują Rosyanie. Korpus armii przeznaczony ku obronie tych prowincyi zostawać będzie pod dowództwem jen. Berga. W Rydze znajdują się wielkie zapasy zboża, które za otworzeniem żeglugi, miały być wywiezione za granicę. Ponieważ wkrótce nastąpi blokada ze strony mocarstw zachodnich Rygi, przeto zboże to nie będzie mogło być wywiezione drogą morską. Sądzą, że rząd rosyjski zakaze ze względów politycznych wywiezienia tego zboża za granicę, jak to uczynił w prowincyach na morzu czarnem położonych.

— Książę Paszkiewicz niepowróci do Warszawy, bo otrzymał dowództwo naczelne nad armią rosyjską w Europie.

(Kor. Cz.) — Czytając obrady parlamentu angielskiego, i patrząc na ogromne przygotowania, które państwa zachodnie czynią do wojny z Rosją, mało już można mieć nadziei, aby ostatnie pokojowe usiłowania Austrii zdołały rozpędzić wiszącą nad Europą burzę. A jeżeli prawda, że odpowiedź z Petersburga na propozycyę gabinetu wiedeńskiego już nadeszła, i że jest odmowną, trzeba wyznać, że już tylko nadzwyczajnym jakim wypadkiem lub mieczem spór pomiędzy Rosją a Turcją i państwami zachodnimi rozstrzygniętym być może. Wszakże wojna jeszcze nie wypowiedziana. Czy dla tego, że państwa zachodnie, działając jak sprzymierzeńcy Turcyi, oprócz traktatu zaczepnego i odpornego, który między sobą zawarły, zawrzeć jeszcze muszą poprzednio podobny traktat z Turcją, opisując w nim szczegółowo warunki przymierza? Czy dla tego, że chciałyby się wprzód zapewnić względem stanowiska państw niemieckich, od którego i plan i rozmiar wojny, a nawet bliższy lub dalszy jej cel zależy? Wypowiedzeniu wojny towarzyszyć zwykł manifest, usprawiedliwiający jej konieczność, a zarazem wykazujący mniej więcej wyraźnie ów stan rzeczy czyli cel, który się nią osiągnąć pragnie.

Manifestu takiego państwa zachodnie nie zechcą zapewne wprzód ogłosić, dopóki powyższe dwie kwestye nie będą rozstrzygnięte. Zawarcie przymierza państw zachodnich z Turcją nie przedstawia zapewne wielkich trudności, chociaż przymierze to, odbierając jej wolę działania, zmuszając ją do zdania się na dyskrecyę znanej z interesowności i samolubstwa swego polityki zachodniej przyłoży jej nóż na gardło, którym mniemała się być zagrożoną przez Rosję. Rozumie się, że jako przez państwa cywilizowane, nóż ten cywilizowanym sposobem będzie przyłożony, o ile możności z użyciem chloroformu. Gardłem Dardanele, chloroformem protekcyja chrześcian. Z odciętymi już poniekąd rękami i nogami, z przydławionem gardłem, z fermentem chrześciańskich narodowości w żołądku, głowa Stambułu, utrzymywana galwanicznie przy zmysłach, jakiz to piękny integralnego i niezależnego państwa będzie przedstawiała obraz! Istne sposobem tureckim na pal wbite ciało. Tym rodzajem śmierci, dokonywanym przez wieki na gaurach, wskazywała Turcyja alegorycznie na rodzaj własnego zgonu. Jaką kto bronią wojuje, od takiej zazwyczaj ginie. Albo jest kto tak naiwnym w zapatrywaniu się na politykę państw zachodnich, aby z dobrą wiarą przypuszczał, że na wynagrodzenie ogromnych kosztów i strat, jakie wojna w obronie Turcyi prowadzona koniecznie za sobą pociągnąć musi, państwa zachodnie od niej żadnej ewikyci albo zastawu żądać nie będą, i że zadowola się sławą dobrego uczynku, przedsięwziętego, jak dziś głoszą, w imię wolności, cywilizacyi, przemysłu, handlu i równowagi Europy? Bywały w historii takie przykłady, ale ich dziś nie ma. Oczekiwać ich od zachodu może tylko ten, kto księgi dziejów jego nigdy nie otworzył. Lecz przypuszcwszy, że państwa zachodnie żadnego wynagrodzenia od Turcyi domagać się nie będą, rzeczą jest niewatpliwa, że domagać go się wtenczas będą od Rosyi. W parlamencie angielskim postawiono już nawet tę ewentualność, nie opierającą się naturalnie na niczem więcej, jak na tem płonnem przypuszczeniu, że państwa zachodnie dyktować niezadługo będą pokój Rosyi. Przypuszczenie to nie zasada się znów na niczem innem, jak na drugim, równie płonnem przypuszczeniu, że państwa niemieckie, że cała wreszcie Europa, podniosą broń przeciwko Rosyi. Przypuszczenie to osiadło tak silnie w głowach polityków zachodnich, że nie mogą już wcale pojąć, aby mogło być inaczej. Tymczasem w Berlinie i Wiedniu nikt dotąd nie wie, aby w dotychczasowem stanowisku państw niemieckich jaka zmiana była nastąpiła. Owszem, mniemanie jest osób lepiej informowanych, że, jeżeli w najbliższym czasie zmiana jaka nastąpi, to będzie alians zaczepny i odporny pomiędzy Austryją, Prusami i mniejszemi państwami niemieckimi, alians mający na celu utrzymanie niezawisłości państw niemieckich i zachowanie równowagi europejskiej, gdyby takowa z tej lub owej strony nadwierzona być miała. W takiej myśli przynajmniej gabinet pruski złożyć miał oświadczenie gabinetom zachodnim, wezwanym będąc od nich do bliższego oznaczenia neutralnego swego stanowiska. Na zachodzie oświadczenie to tak przedstawiają, jakoby Prusy stanęły już wyraźnie po stronie Anglii i Francyi. Z innego źródła dowiaduje się, że Prusy zażądać miały od państw zachodnich uroczystego zapewnienia, że integralność dzisiejszych granic i posiadłości rosyjskich, jakikolwiekby wojna wzięła kierunek, równie będzie przez nie szanowana i w żadnym razie nienaruszoną, jak integralność Turcyi. W takim tylko razie Prusy zobowiązać się miały pozostać i nadal w ścisłej neutralności, i nie łączyć się z Rosją. Oświadczenie to gabinetu pruskiego miało podobno spowodować Austryją, która po nadejściu ostatnich odmownych odpowiedzi z Petersburga zamyslała, jak mówią, pod pewnymi warunkami zawiązać wyraźniejsze (?) stosunki z zachodem, do bliższego porozumienia się z Prusami, którego celem ma być wyżej wspomniany alians. Co w tém wszystkim rzeczywicie jest prawdziwem, powiedzieć trudno. To pewna, że zaręczenia wychodzące z ust ministrów angielskich nie więcej są we względzie stanowiska państw niemieckich uzasadnione, jak zaręczenia urzędowych i półurzędowych dzienników zachodnich. Wyraźne i otwarte przymierze państw niemieckich z zachodem uważanem być musi na teraz za niepodobne. Jeżeli zaś alians austriacko-pruski przyjdzie do skutku, niechaj państwa zachodnie poprobują szczęścia oręża swego bez państw niemieckich pomocy, jak daleko zajdą w drodze wytkniętej ku upokorzeniu Rosyi, i wynagrodzeniu sobie poniesionych strat i kosztów. Biedna Turcyja.

## Rossya.

Petersburg, 28. Lutego. — Feldmarszałek książę warszawski, hr. Paszkiewicz erywański wkrótce uda się nad Dunaj, ponieważ go cesarz zamianował naczelnym wodzem wszystkich wojsk swoich w Europie. Jen. artyleryi ks. Gorczakow zatrzyma dowództwo naczelne w księstwach naddunajskich pod ks. Paszkiewiczem. W miejsce ks. warszawskiego nastąpi dowódzca 1. i 2. korpusu, szef rządu króle-



stwa polskiego, jen. kawalerji, jen.-adjutant hr. Rüdiger. W Infantach obejmuje dowództwo jen. Berg.

— Gdy dotąd pochody armii odbywały się na południe, teraz idą do Inflant i prowincji nad zatoką fińską. Z Sweaborga wyjechał do tych prowincji dowódca trzeciej diwizji floty, kontradmirał Rumianców, z Rewala jen. Nassahin. Do Helsingfors wyjechał jen. Ramsay, do Abo jen. Derszau, do Rygi jen. Manikin Nestrujew, do Narwy dowódca pułku »król Fryderyk Wilhelm III«, jen.-major Mussin Puszkina.

### Francya.

Paryż, d. 4. Marca. — Monitor powiada: podróż J. kr. W. panującego księcia Sachsen Coburg Gotha ma w danych okolicznościach przymiot przybycia w samą porę. Jego wysokie stanowisko w Niemczech, znaczenie jego stosunków, jego sprzymierza z większą częścią ukoronowanych głów są żywołem zaufania dla tych wszystkich, którzy w połączeniu mocarstw zachodniej Europy dopatrują skrócenia, jeżeli nie zapobieżenia bardzo ważnym wypadkom. Najwyższa serdeczność, zupełna zgoda między Naj. cesarzem, a J. k. W. panującym księciem Sachsen Coburg Gotha pozwalają powziąć pomyślną opinią o wrażeniu, które pobyt J. kr. W. księcia we Francji pozostawi, a jak sądzić można, do Niemiec zabierze z sobą.

— Dziś w południe odbyła się rada ministeryjna pod przewodnictwem cesarza.

— Dywizja rezerwy kawalerji stojąca w Wersalu odbyła dziś przegląd przed cesarzem i jego gościem ks. Sachsen Coburg. Jutro odbędzie się na wielkim dziedzińcu tuileriów przegląd kilku pułków armii paryskiej, a między innymi 6go pułku piechoty i 5 i 9 batalionu strzelców przeznaczonych na wschód.

— Ministerstwo marynarki ogłosiło, że doktorów i studentów medycyny przyjmuje za chirurgów na flocie.

— Pierwszym z projektów, który rząd przedłożył ciału prawodawczemu będzie pożyczka, którą rząd chce zaciągnąć. Sądzą, że izba przyjmie projekt bezwarunkowo i pozwoli rządowi zaciągnąć pożyczkę pod najkorzystniejszymi warunkami. Jutro ma być przedłożony budżet, będzie podwójny, jeden zwyczajny, drugi nadzwyczajny, uzasadniony stanem wojny.

— W nadchodzącej kampanii będą użyte kule, wynalezione w r. 1846. przez francuzkiego rytownika marynarskiego Bonnetta, któremu rząd zapłacił za wyjawienie tajemnicy 80,000 fr. Tajemnica ta na tem polega, że kula czyli raczej bomba napelniona jest materyą, która zapalwszy się po pęknięciu w nieprzyjacielskich szeregach lub baterji, taką woń rozrzuca, że wszystkich ludzi tam się znajdujących o pozorną śmierć przywodzi.

— Z Tulonu donoszą, że okręty przewozowe stać tam będą w pogotowiu do zabierania wojska w dniu 15. Marca. Dnia 7. b. m. zabierze fregata »Columbus« 15 jenerałów do Konstantynopola.

— Właściwej krytyki mowy od tronu niemogliśmy się tu spodziewać po naszych dziennikach. Aż do dnia dzisiejszego żaden dziennik o niej nie rozprawił, a były przecie w niej przedmioty bardzo ważne. *Constitutionnel* i *Pays* powtórzyły tylko tekst mowy tej innymi słowami. Jeden *Univers* i *Assemblée Nationale* nieco o niej wspomniały. *Univers* mówi: szybkie postanowienie, silne a zarazem przezorne wystąpienie, względne postępowanie, równie jak dobre prawo po naszej stronie, wszelkie rękojmie względem szczęśliwego powodzenia i honoru maszerowania w tém wielkiem przedsięwzięciu na czele Europy, to położenie obecne rzeczy. Dawno lepiej nie stała Francya. — Tak uroczystie skreśla *Univers* wojnę krzyżową Europy przeciw cesarzowi rosyjskiemu, który od lat 30 przeciw katolicyzmowi bezkarnie występował. Niezłębione są drogi opatrności, któremi do celu prowadzi ludzkość. *Assemblée Nationale* mniej okazuje umiesienia i powiada, że to jest tylko hipotezą, iż Austrya i Prusy chcą się połączyć z mocarstwami zachodnimi. Powstanie greckie zaś skreśla najsmutniejszymi kolorami. *Constitutionnel* zaś powiada: w dalekich krajach bronić będziemy świętej sprawy prawa i sprawiedliwości. Nasze okręty i żołnierze udają się na wschód, dla obrony zasady wolności mórz. Tryumf tej zasady okupiony chwilowemi ofiarami zabezpieczy przyszłą pomyślność handlu między wszystkimi narodami.

— Kuryer francuzki, który wiezie notę do hr. Nesselrodego, wzywającą Rosyą do odpowiedzi w dni sześć, czy chce opuścić księstwa naddunajskie, wstąpił po drodze do Wiednia i Berlina. Postanowienie w tej mierze gabinetu pruskiego miało tu nadejść drogą telegraficzną. Prusy mają wyrażać życzenie utrzymania w nadchodzącej walce zupełnej neutralności, opierając się na stanowisku szczerzejszym ku Rosji, które je powołuje, do odegrania roli pojedynczej, skoro pojawią się widoki układu.

— Dziś będą cesarz z cesarżową i księciem Koburg na reprezentacyi w cyrku Napoleona.

— Większa część wojska na wyprawę przeznaczoną, znajduje się teraz w Tulonie, Marsylii i Algierze.

— Gaz. wrocł. donosi, że jeden agent rosyjski zaproponował ks. Czartoryskiemu aby przyjął prezesostwo ministerstwa w Król. polskim. Jego stronnicy mają w Polsce otrzymać pierwsze posady, a następcą tronu rosyjskiego ma zostać król polski. O tém mówią po salonach politycznych. Równie chodzi pogłoska, że ks. Paszkiewicz został mianowany naczelnym wodzem całej armii i floty rosyjskiej. Gdy książę się wymawiał niedzielnym wiekiem i nieznaną zawodu marynarskiego, odpowiedział cesarz, że ma zaufanie do jego gwiazdy, która mu więcej rokuje szczęścia, aniżeli głębokie znajomości marynarskie i wiek młody wodza. Inną jeszcze nowiną krążącą po kołach dobrze poinformowanych, jest, że cesarz miał w dawniej zabranych prowincjach polskich zredukować roboty chłopom na dni trzy bez indemnizacyi. Tym sposobem chce ich przywiązać do rządu swego.

(*Kor. Cz.*) Paryż, d. 22. Lutego. — Dowód jak rozstrzelonemi i niepewnymi wiadomościami karmi się Paryż, nawet lepiej informowany, znajdujemy dziś w Monitorze, *Le Pays*, *le Constitutionnel* i *la Patrie*, dzienniki półrządowe, doniosły temu parę dni, że jen. de Castelbajac przywózł z sobą odpowiedź cesarza rosyjskiego; wszyscy wzięli powrót jenerała ambasadora za rzecz nieulegającą wątpliwości, a oto dziś Monitor temu zaprzecza. Przyjeżdżający cudzoziemcy na to się zgadzają, że nie ma nic rzadszego nad prawdziwą wiadomość. Widać, że taki stan rzeczy wchodzi w rachuby rządu, skoro dzienniki półrządowe przyczyniają się do niego. Dzi-

siejszy Monitor zamieszcza także artykuł, w którym rząd oświadcza, iż odbierając coraz lepsze wiadomości o usposobieniu Austrii i chcąc trzymać się polityki szczerzej i prawej, ostrzega, iż rewolucyoniści włoscy i greccy mylą się, jeżeli na jego pomoc rachują. Artykuł ten miał być spowodowany odpowiedzią, jaką Napoleon III. odebrał na list pisany do cesarza austryackiego, a w której Austrya okazuje się coraz przychylniejszą dla Francji i Anglii. To, co robi Austrya, jest rzeczą najnaturalniejszą, którą tylko korespondenci rosyjscy mogli podawać w wątpliwość. Jeżeli Austrya przeważa się stanowczo na stronę zachodu, wojna przeciw Rosji nie będzie już rewolucyjną lecz polityczną. Nie zgadza się na to może z niejednym interesem, ale tak jest.

Ugoda o zbrojnej interwencji na wschodzie, o której napomknął lord J. Russel, już została ułożoną w formie traktatu i podpisaną przez Francją i Anglią. Pozostaje podpis Turcji. Co się tyczy środków egzekucyjnej interwencji, zostaną one ułożone przez wymianę not (*par l'échange de notes*). Nie ulega wątpliwości, że ugody o zbrojnej interwencji przystąpi Belgia i Piemont. W Niemczech wazą się różne dążenia i intrygi, ale ich przystąpienie jest prawdopodobnem. Napoleon III. nie traci nadziei, że stanie na czele koalicji całej Europy przeciw Rosji. Wojsko francuzkie zaczyna się ambarkować dn. 1. Marca. To co było branem za plotkę, jest bliskim orzeczywstnieniem. Osoby bliskie *Palais Royal* zapewniają, że książę Napoleon ma objąć komendę nad wojskiem ekspedycyjnem, mając za szefa sztabu marszałka Vaillant, a za dywizjonerów jenerałów Canrobert, Pelissier i MacMahon. Według dzisiejszych wiadomości Rosya ma także powierzyć komendę swych wojsk jednemu z książąt cesarskich, co pokazuje, że przyszła wojna będzie więcej rzeczą wpływu i dążeń religijno narodowych; niż op racyi wojennych. Ze strony Rosji idzie o wywarcie oroku i wzniecanie powstań, a ze strony Francji idzie o ich przytłumienie, drogą perswazyi i pewności chrześcijańskiej opieki. Francya posyła około 50,000 a Anglia około 26,000. Anglia ma mieć swe rezerwy, magazyny i szpitale na Malcie, a Francya nie na Kandyi, jak dawniej głoszono, lecz w Stambule. Marszałek de St. Arnaud posłał do Stambułu intendenturę i infirmary dla urządzenia magazynów i szpitalów. Fiziognomia Londynu jest dziś ciekawa. Ludność okazuje głośne współczucie dla wojska przeznaczonego na ekspedycyę. Lord John Russel zapowiedział, że na początek kosza ekspedycyjnę wyniosą 120 mil. złp. i nikt na to nie sarka. Tylko członkowie kongresu pokoju prawią w parlamencie baśnie przeciw Turcji i wojnie. We Francji i Anglii gotują się na skalę olbrzymią magazyny żywności dla wojska ekspedycyjnego. Oba wojska powiozą z sobą namioty, niezbędne w klimacie wystawionym na nagłe zmiany. Anglia naruszając zasadę wolności handlu, zakazała wywozu amunicyi do Rosji.

Książna Lieven jeszcze nie opuściła Paryża i kto wie czygo opuści. Charivari daje codziennie ryciny żartujące z wyjeżdżających Rosyan. Według nowego przeglądu *le Spectateur*, p. Kisselew miał udać się do Wiednia, dla pracowania nad planem, który jenerał Orłowowi się nie udał. Pomimo pogłosek, Francya nie wzmocniła garnizonu w Rzymie i nie myśli na teraz o założeniu obozu pod *Civita-Vechia*. *Gielda* się spokojnie i podnosi na widok aliansu Francji i Anglii, i na możebne przystąpienie do niego Niemiec. O przyjęcie niema jeszcze nic stanowczego. Dzienniki francuzkie i angielskie ogłaszają coraz lepsze artykuły o Rosji. P. Leduc, autor dzieła o Finlandyi, który długo politykował z Rosyą, w nadziei, że się do niej dostanie na konsula, występuje dziś przeciw niej coraz silniej, podobno z rozkazu rządu Wczorajszy jego artykuł, umieszczony w *la Presse*, był wybornym.

Paryż spędza wesoło ostatni tydzień karnawału. Wczorajszy bal w ratuszu był czarującym. Osoby znudzone wielkim światem, dla których nie ma nowego, nie mogły utać swego zdumienia nad przepychem i pięknoscią artystyczną tego balu, który dał świadectwo o wykwiutności smaku we Francji. Bal ministra handlu był pięknym. Dziś jest bal zwyczajny w tuileriach, a d. 27. będzie drugi bal kostiumowy.

Paryż zaczyna się zajmować mową, którą Napoleon III. powie w tuileriach, otwierając obrady izb. Mowa ta ma być tryumfującą tak pod względem polityki wewnętrznej jak zewnętrznej. Rada stanu rozbiera projekt do prawa wymazujący z kodeksu śmierć cywilną. Reforma ta zmaże ostatni ślad barbarzyństwa z kodeksu francuzkiego.

### Anglia.

Londyn, d. 3. Marca. — Kommodore Martin zawiesi flagę swoją na okręcie »Leopadra« i uda się z flotyllą złożoną z fregat i szalup za kilka dni na północ, (zapewne na morze Bałtyckie).

Sir Charles Napier i admirał Corry byli wczora w Londynie, dokąd ich powołano telegrafem.

Izba wyższa. Posiedzenie 3. Marca. — Lord Derby zapytuje, czyli rząd odracza bil reformy, czyli zupełnie odkłada go na czas późniejszy. Lord Aberdeen odpowiada, że rząd ma powód być zadowolony z przyjęcia przez naród tego bilu, ponieważ lud angielski poczytuje ten projekt za szczerzy, wolnomyślny i sprawiedliwy. Mimo to zaproponuje lord J. Russel jego odroczenie aż do 27. Kwietnia, ponieważ wprzód budżeta dla armii i floty muszą być uchwalone.

Izba niższa. Lord J. Russel wnosi o zmianę porządku dziennego. Przy zagajeniu parlamentu raczyła królowa Jejmość polecić reformę reprezentacyi parlamentarnej i dnia 13. Lutego prosiłem o pozwolenie wniesienia tego rodzaju bilu. Dzień 13. Marca był przeznaczony na drugie odczytanie bilu tego i wkrótce potem doniósł pewien szanowny baronet, że wniesie poprawkę do niego, który ogłosi wniesienie bilu pod danymi stosunkami za niewczesne. Niewiem jaki miał powód do tego. W obecnym położeniu atoli uważał rząd za dobre, zbadanie kwestyi odroczenia tego bilu i znalazł dwa ważne powody pod tym względem. Pierwszy jest stan czynności, drugi położenie zewnętrzne. Izba uchwaliła budżet floty i wojska i już w przyszły poniedziałek przedłoży kanclerz skarbu swój projekt finansowy. Drugie odczytanie więc bilu przed upływem 8 dni to jest, zanim budżet będzie rozebrany, nie może nastąpić. Położenie spraw zagranicznych jest wiadome izbie. Wszystkie układy zmierzające do utrzymania pokoju rozbiły się i ostatnie wezwanie do ustąpienia z księstw naddunajskich, odeszło do cesarza rosyjskiego. Nie usłuchanie tego wezwania będzie uważane za wypowiedzenie wojny. (Słuchajcie!) Możemy się spodziewać odpowiedzi w końcu tego miesiąca, a jeżeli nastąpi odmowna, przeto będzie obowiązkiem ministrów donieść parlamentowi, że królowa Jejmość nie znaj-



duje się w pokoju, z jedném z mocarstw lądowych. (Słuchajcie!) Pod takimi okolicznościami uważa rząd za rzecz stosowną, odroczyć drugie czytanie bilu reformy do 27. Kwietnia. W ten sposób mieć będzie izba sposobność zbadać tak przedłożony projekt, jakoteż rozporządzenia dotyczące Szkocji i Irlandji w szczególności. Sir J. V. Shelley żąda, aby szlachetny lord otwarcie oświadczył, czyli po Wielkiej nocy chce bil na nowo wnieść, albo go odroczyć do najbliższej sesji parlamentu. Sir E. Dering donosi, że swoją poprawkę do bilu odroczy do drugiego odczytania tego bilu. Lord Lennox: uważam mowę szlachetnego lorda, za mowę pogrzebową reformy. Labouchere: według mojego zdania odroczenie niemoże zaszkodzić reformie. Izba musi teraz wszystkie siły skupić na walce, która nas czeka. Sądzę, że rząd niemoże się nawet obowiązać do dyskusji w obecnej sesji nad bilem reformy. Według mego zdania, kraj okazuje skłonność, do oddania honoru swego w ręce teraźniejszego parlamentu, a ponieważ z reformą niepotrzeba się tak bardzo spieszyć, przeto uważam odroczenie za bardzo stosowne. Tak się pozbędziemy tego gałganstwa. Spodziewam się, że bilu tego nigdy nieodszukają i że w rzeczy samej na zawsze będzie odroczone. Sir J. Pahlton nie chce się opierać odroczeniu, uważa atoli postępowanie rządu za niebezpieczne, ponieważ wzburzył tym bilem kraj, a teraz go opuszcza, jak naprzód już było można przewidzieć. Hume: przyznaję słusność rządowi, że bil zaprojektował, równie pochwalam mu, że ze względu na przewagę okoliczności, go odracza. To przecie za rzecz poczytuję niebezpieczną, że są ministrowie, którzy jawnie pochwalają reformę, a tajemnie są jej przeciwnikami. Obowiązkiem takich jest ministrów ustąpić, jeżeli chcą honor swój utrzymać w czystości i pozostawić kolegom zapytanie, czyli izba bil pochwali lub odrzuci. Disraeli nie zna powodów, które skłoniły rząd do wniosku o odroczenie, ale nie chce się temu sprzeciwiać. Izba szybciej zezwoliła na budżet, aniżeli rząd się spodziewał i dla tego powinien był rząd pospieszyć z bilem i nie odraczać go pod te czasy. Podany przez rząd powód, położenie spraw zagranicznych, nie może być usprawiedliwiony, ponieważ rząd mógł być przewidzieć wypadki obecne. Dotąd dochodzi sprawozdanie nadeszłe drogą zwyczajną. Wedle telegraficznej depeszy, zamieszczonej w Independance Belge, izba zezwoliła na odroczenie bilu reformy aż do dnia 27. Kwietnia.

— Czytamy w dzienniku Times: Niechybne zerwanie między Anglią i Francją a Rosją, stawia królestwo Grecie w odrębnym i nowym położeniu; królestwo to bowiem w swojej teraźniejszej postaci, istnieje na mocy traktatu podpisanego przez te trzy państwa, w charakterze protegujących mocarstw. Wszakże, niepodległość Grecji i położenie końca krwawej wojnie, nie byłyby jedynymi celami konferencji londyńskiej, w podpisaniu tego traktatu. Mocarstwa zachodnie mniemały, że potrzebną było rzeczą dać chrześcijańskim rasom wschodu stanowczy dowód interesu, jaki brały najewilizowane narody, w odrodzeniu Grecji. Powszechny zapal jaki sprawa ta budziła, opierał się na wyrozumowanym przekonaniu ludzi stanu, którzy tym więcej usposobieni byli do trzymania się tej polityki, iż dobrze czuli, że w przeciwnym razie, Rosja sama wzięłaby była na siebie protekcję Greków; i wynikło z tąd, że postawiono tę kwestyę, jako kwestyę powszechnego europejskiego interesu, mającego być rozwiązany, przez trzy wielkie mocarstwa. Rosja odegrała była niezaprzeczenie rolę czynną i dość interesowną w pierwszych wypadkach greckiej rewolucji. Po bitwie pod Nawarynem, korzyści stała ze zniszczenia floty tureckiej i z klęsk przez państwo Otomańskie poniesionych, i wypowiedziała mu wojnę, która poprowadziła marszałka Dycicza do Adrianopola. Wpływ hr. Capo d'Istria w sprawach Grecji, był czysto rosyjskim, i po jego śmierci, w Październiku 1831., uznano za roztropne ustanowić unią trzech dworów, na korzyść monarchii, którą chcieli założyć, w miejsce supremacji jaką dotąd dzierżyła Rosja. Wszakże, ani w wyborze przyszłego monarchy greckiego, ani w kondycjach finansowych i politycznych jakie zakreślono nowemu państwu, nie dano dowodów wielkiej przezorności, i nieumiano żadnego przedsięwzięć środka przeciw następnościom, jakie pociągnąć za sobą mogło zerwanie między trzema opiekunami mocarstw. Rosja, wciąż w spór dzisiejszy w imieniu protektora, którego się domaga nad chrześcijańskimi rasami wschodu, użyje, jak łatwo poją, całego wpływu swojego w Atenach, aby Grecja mogła stać się narzędziem przeciw Turcji, i przeciw polityce Francji i Anglii. Dwa te mocarstwa z swęj strony, mając to samo co Rosja prawo do wywierania wpływu na postępowanie rządu greckiego, który jest po części ich utworem, widzieć będą z niezadowoleniem, i stłumiać w razie potrzeby, wszelkie manifestacje, jakie będzie mogło przedsiębrać to państwo, w duchu, który uznają za nieprzyjazny niepodległości wschodu. Celem mocarstw zachodnich od chwili jak wzięły w swe ręce sprawy Grecji, było niewątpliwie zapewnienie niepodległości tego kraju, i byłoby one szczęśliwe gdyby zręczność rządu i postępy kraju były takimi, iżby młode to państwo, po 20 latach, było w możności opierania się wszelkiemu obcemu wpływowi. Nieszczęściem jednak, inaczej się stało. Dług zaciągnięty przy wstąpieniu na tron króla Ottona, nie został spłacony, niezaspokojono nawet procentów; duch publiczny zepsuty został polityką regencji i dworu, równie krótko widzącego w swoich widokach, jak samolubnego w swoich zamiarach, i Ateny stały się widownią tysiąca nędznych intryg. Król Otton spogląda zapewne z niespokojnością na obecne położenie, wiedząc dobrze, że koronę swą zawdzięcza traktatowi 1832 r., i że jeżeli ma przyjść do jakich wielkich zmian na wschodzie, to nie wiele spodziewać się może od własnych swoich poddanych, jak i od reszty ras greckich; z drugiej strony, królowa, kobieta bardzo energicznego charakteru i przedsiębiorczego ducha, zupełnie oddana jest rosyjskim interesom, i nie cofnęłaby się przed alternatywą szaus wątpliwych, gdyby się tylko spodziewać po nich mogła rozciągnięcia władzy monarszej. W takich okolicznościach, trudno wątpić, że symptomata nieporządku, jakie się pokazały przy granicach, mogą być przypisane pewnej kombinacji wyszłej z greckiego terytorium, i że dwór ateński, a przynajmniej niektórzy jego stronicy, usiłują wszelkimi możebnymi środkami zamiary Rosji popierać.

Niepodobna jest zezwolić na dłuższe trwanie takiego konfliktu interesów w Atenach, gdy polityka i siły dwóch wielkich mocarstw użyte zostają do uregulowania kwestji na szerszej podstawie. Skoro Francja i Anglia postanowiły wysłać wojska swoje na wschód, i skoro stanowczo oświadczyły, że ani w Turcji, ani gdziekolwiek indziej wyłącznego protektora Rosji nad greckimi ludnościami nie uznają, niemogą też zezwolić, aby królestwo gre-

ckie zamieniło się w plac obronny w ręku nieprzyjaciela. Albo neutralność Grecji musi być bezwzględna, albo lud grecki wejść musi w ściślejsze przy mierze z mocarstwami, których interwencji, głównie niepodległość swoją zawdzięcza. Jakiegokolwiek być może usposobienie dworu greckiego, przypuścić niemożna, aby greccy chcieli kraj swój do tego stopnia poniżyć, iżby się w rosyjską zamienili prowincją, jak równie, nie jest to w oczach ludu zaletą jakiegokolwiek politycznego systematu, iż tenże przyjęty został przez dwór i jego stroników. Przeciwnie, połączony wpływ Francji i Anglii, powinien kierować postępowaniem rządu greckiego, gdy zwłaszcza floty i armie do tych dwóch państw należące, znajdują się o kilka godzin drogi od Pyren i gdy w obecnym stanie rzeczy niepodobna nam dopuścić jakiegokolwiek z tej strony dwuznaczności. Nietylko jest rzeczą upragnioną, ale i konieczną, abyśmy się pokazali energicznymi acz przychylnymi dla Greków, a oraz aby polityka Anglii i Francji ściślej się zjednoczyła w Atenach, skoro w tym kraju, prawdziwym naszym interesem zawsze było łączyć się z Francją przeciw Rosji; koniecznym jest nakoniec, abyśmy od króla Ottona otrzymali silne rękojmie spokojności i lepszej administracji kraju.

Więcej jak ktokolwiek pragniemy, aby Grecy, czy to poddani króla Ottona, czy party, dobrze byli rządzeni i otrzymali z czasem polityczną ważność do jakiej mają prawo; ale nie może być przeciwniejszego tym nadziejom, nad dwa projekta, które zdają się roić w mózgach wielu Greków; pierwszy, aby pobudzić powszechne przeciw Turcji powstanie i obecną wojnę zmienić w religijną; drugi, aby się samemu pod opieką Rosji postawić. Ten ostatni pomysł niejest Grekom natchniony żadną predylecją dla Rosji lub rządu rosyjskiego, ani też dla duchowieństwa rosyjskiego, na które z pogardą poglądują członkowie greckiego kościoła. Kredyt jakiego używa cesarz Mikołaj u greckich chrześcian, nie tyle pochodzi z jego potęgi, ile z dawniejszego ucisku i cierpień tych, których się mieni było opiekunem. Z drugiej strony polityka Francji i Anglii wydaje nam się jasno określona. Niemogą one zezwalać, a tém mniej wspierać żadnego powstania przeciwko państwu, którego postanowiły bronić, jak z drugiej strony niemoże względem chrześcian greckich takiego trzymać się postępowania, któreby ich więcej niż kiedy w zależność rosyjską wprawiło; ale idąc za światłami natchnieniami, które tak długo kierowały postępowaniem lorda Stratford Redcliffe, oba mocarstwa powinny się starać, broniąc party przeciw zewnętrznemu nieprzyjacielowi, otrzymać od niej, w zamian za udzielone im wsparcie, rozciągnęte koncesye na korzyść chrześcian, aby ich przekonać, że interwencja zachodu najlepszą jest praw ich rękojmią.

### Austria.

Wiedeń, d. 5. Marca. — Opowiadają za rzecz pewną, że za dni kilka, a może i jutro będzie zamieszczone po dziennikach obwieszczenie względem nieodzownego obsadzenia niektórych prowincji tureckich, a mianowicie Bosnii, Hercegowiny, a może i niektórych północnych okęgów Albanii. Sądzą, że to nie będzie manifestacją nieprzyjacielską ani przeciw Rosji, ani przeciw mocarstwom zachodnim.

— O zdobyciu Chiwy przez Rosyan co raz więcej teraz rozmawiają. Perowski ma dowodzić wyprawą, która po trzydziestodniowym oblężeniu zdobyła miasto Chiwę, z której chan uciekł do Bokhary, a syn jego się poddał. Korpus rosyjski nie ma być liczny, ale miał tylko do czynienia z siłą źle zorganizowaną i nie wynoszącą więcej nad 12,000.

### Grecja.

Ost-Deutsche-Post zamieszcza następujący akt tyczący się obecnego powstania w Epirze:

Proklamacja wolności i niepodległości greckiej, Panhellenow i wszystkich innych chrześcian.

«Hellenowie! Cztery wieki, barbarzyński muzułmanin tłoczy żelaznym jarzmem szlachetny nasz naród, i tylko palec Opatrzności boskiej uchronił go dotąd od zupełnego wytępienia. Dzieci nasze wyrivano nielitościwie z łona matek, aby służyły dzikim namiętnościom barbarzyńskiego tyra; żony nasze bezczeszczone haniebnie w oczach naszych, mężowie nasi wyziewali ducha w więzach niewoli i w męczarniach; święta nasza religia była profanowaną a czcigodni jej słudzy biczowani i duszeni. Cztery wieki pełne hańby, męczarni i bezczesci pomścijmy dzisiaj chwytając broń za naszą wolność i niepodległość. Niechaj nikt nie mniema, że bierzemy się do broni aby obcym wysługiwać interesom. Byłaby to najwyższa obelga, jakaby nam wyrządono. Bierzemy Wszchemocnego na świadka, że tylko honor narodowy, narodowa wielkość, imię Hellenow którym się szcycimy, obowiązek wyswobodzenia naszej sławnej ojczyzny z haniebnego jarzma Turków spowodowały nas rozpocząć bój rozpaczliwy wolności helleńskiej z dziką, nielitościwą tyranją, walkę krzyża z półksięzycem.

«Walka nasza, a oznajmiamy to w obliczu całego świata jest jedynie walką przekazaną nam przez ojców swoich; walką Hellenizmu przeciw Osmanom, Europy przeciwko Azji, światła przeciw ciemności. W tej świętej walce ten naszym wrogiem, kto wolność naszą wojuje, a tym wszystkim dajemy pocałunek bratni, którzy nam w jakibądź sposób pomagają do zniszczenia niewoli azyatyckiej do zbudowania naszego chrześcijańskiego braterstwa w imię wolności i równouprawnienia.

«Hellenowie! wy którzy jeszcze wahacie się chwycić za oręż, powstańcie dzieci, spieszcie się ze wszech stron ojczyźnie na pomoc, kość już padła! Młodzieńcy wzmocnijcie waszém niepokonaném ramieniem falangi greckie. Patrzcie tylko na waszych wodzów, na lewo Pyrrhus, na prawo Aleksander. Uczeń, oświecajcie nas i wspierajcie nas słowem i waszemi radami helleńskimi; bogacze zlitujcie się nad naszą ojczyznę osiwiła Helladą, która was w postaci zebraćki na kłęczkach o litość błaga. Spiesz dziatwo grecka wyswobodźcie ojczyznę, wyswobodźcie wasze potomki, wasze żony, świątynie waszych przedojczych bogów, groby waszych przodków; o wszystkie te świętości bój się tu toczy. Wy zaś szlachetne syny mądrej i szczęśliwej Europy przyjmijcie walkę naszą przychylnie, pomnijcie na boje bohaterów wieków w obronie Europy pod Salaminą, Maratonem, pamiętajcie, że w wiekach średnich byliśmy przez całe tysiąc lat wałem Europy przeciw zgubnej powodzi barbarzyństwa azyatyckiego. Wspomnijcie, że jeszcze w chwili naszego zupełnego upadku byliśmy Europie użyteczni znosząc wam resztki odziedziczonej naszej mądrości i ochoczo dzieląc takową z wami. Poczytując was w myśli z powyższych powodów za towarzyszyów broni, zapewniamy



was, że powstający dziś wolny naród Hellenów zawsze pozostanie wiernym odziedziczonemu po przodkach swoich wiecznemu posłannictwu uszlachetnienia rodzaju ludzkiego przez umiejętność, wolność sumienia, powszechną wymianę idei i ogniste zamiłowanie swobód ludzkich i narodowej niepodległości.

Wzywając świadectwa i pomocy Wszchemocnego, stajemy śmiało naprzeciw niebezpieczeństwu i postanawiamy albo żyć jako wolni mężowie, albo jako bohaterowie gardzący śmiercią umierać. W ostatku zwracamy się ku wam Osmani, którzy w ojczyźnie naszej zamieszkuje: pokój wam! jeżeli wspomoczenie broni naszą przeciw tyranii, otrzymacie zarówno z nami w darze wolność, równouprawnienie, honor i osobiste bezpieczeństwo. Wasz postęp, wasze szczęście materialne będzie najpierwszym staraniem naszym, największą naszą rozkoszą. Jeżeli wszakże nie połączycie się z nami, i stanicie przeciw świętej walce naszej, to zapowiadamy wam w imię Wszchemocnego, iż opór wasz przemieni nas w tygrysów i lampartów. Krew wasza zrumieni rzeki i ugnoi pola, a miecz i ogień wytepi bez litości was samych, wasze domy, wieś i miasta.

Dan w głównej kwaterze Radowicach pod Artą d. 28. Stycznia (v. s.)

Na mocy §. 401. ilnej Heteryi Hellenów. Pełnomocnik: (M. P.) K. Canelletis. Dowódcy: N. Botsaris, N. Zervas, a Kutoniko.

### Turecja.

Z Konstantynopola donoszą pod d. 23. Lut., że Zamit basza wyruszył dn. 25. Lut. w 4,000 żołnierza do Saloniki, celem przytłumienia powstania, Angielski statek parowy „Niger” odpłynął do Albanii.

Mała Wołoszczyzna, 28. Lut. — W ostatnich dniach nie ważnego u nas się nie wydarzyło. Natomiast z Galaczu donoszą, że w dn. 20. Lut. udało się Turkom powyżyć Maczyną usypać baterię, pomimo oporu Rosyan i wciąż strzelają z dział do baterii rosyjskich pod Ibraiłowem. Wojsko rosyjskie ma teraz na swych chorągwiach greckie krzyże, co nadaje wojnie cechę wojny religijnej.

W tureckim obozie mówią, że wkrótce armia turecka przejdzie Dunaj. W Turtukaju, pod Maczynem i Tuleżą mnóstwo zwieźli Turcy pontonów.

— Ost-Deutsche-Post podaje list ze Stambułu 6. b. m. Wystąpienie potężnego Seraskiera z ministerstwa, rodzi jeszcze mnóstwo domysłów, z których następny zdaje się mieć za sobą prawdę. Mehemed Ali wymówić się miał słabością zdrowia, kiedy go poseł francuzki zawezwał, aby się z nim udać do Rodosto, dla znalezienia najdogodniejszego miejsca na obóz armii

### ZAPOZEW PUBLICZNY.

Król. Sąd powiatowy w Poznaniu; wydz. I dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 24. Listopada 1853.

Podług podania zmarłego tymczasem kommissionera J. F. Mannsohn w miejscu, skradziono tamże przez wyłom do jego mieszkania na dniu 13. Października 1850 roku 4ro-procentowy list zastawny Nr. 51./122. Wydzierzewice, powiatu Średzkiego na 50 Tal. z kuponami od St. Jana 1853. r.

Dzierzyciela listu tego i kuponów wzywamy niniejszym, aby się najpóźniej w terminie

dnia 20. Lipca 1854.

przed południem o godzinie 11stiej przed Sędzią powiatowym Strauch w izbie instrukcyjnej Sądu tutejszego zgłosił, gdyż inaczej pomieniony list zastawny wraz z kuponami umorzonym zostanie.

### OBWIESZCZENIE.

Nad spadkiem zmarłej w Gostyniu pod dniem 26. Września 1851. r. żony porucznika Borka, Antoniny z Malczewskich otworzono na wniosek jej successorów, w posiadaniu i zarządzie wspomnianego spadku się znajdujących, proces spadkolidwidacyjny.

Termin do podania i uzasadnienia wszystkich pretensyj wyznaczony jest na dzień.

16. Maja 1854. r. o godzinie 10tej w naszej izbie sesyonalnej przed Ur. Grosserem, Radcą sądu powiatowego.

Kto w terminie tym nie stanie, utraci wszystkie swe prawa pierwszeństwa jakiego miał i z pretensją swą li do tego odesłanym zostanie, co by się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzycieli pozostało.

Gostyń, dnia 5. Listopada 1853.

Król. Deputacya sądu powiatowego.

Co tylko wyszedł u mnie Katalog obejmujący zbiór około 1700 rzadkich dzieł w rozmaitych językach, rycin, rękopismów, autografów o **Polsee, starych Prusach i Rossyi.** Amatorom jest Katalog ten do dyspozycji.

**J. Lissner,** plac Wilhelmski Nr. 5.

Szanownym i łaskawym prenumeratorem na dzieło Berwińskiego: *Studia o literaturze ludowej*, oznajmia się niniejszym, że druk tego dzieła właśnie się ukończył. Łaskawych zaś kolektorów tej prenumeraty uprasza się uprzejmie, ażeby powierzone im listy subskrypcyjne nadesłać raczyli do Poznania pod wiadomym adresem.

### Walne Zgromadzenie.

Do narady i przyjęcia nowo ułożonych Statutów, przez które zamierza się ostateczne połączenie klass I., II. i IV. Poznańskiego Związku Pogrzebowego w jedno Towarzystwo, zaprowadzenie stałych,

miesięcznie płacić się mających składek, uregulowanie zarządu związkowego i równocześnie wnieście dotychczasowych Statutów; jakoteż do wyboru nowego Przewodniczącego, zapraszają się niniejszym Członkowie Poznańskiego Związku Pogrzebowego klass I., II. i IV. na Walne Zgromadzenie

**w Niedzielę dnia 12. Marca r. b. z południa o godzinie 2giej do Odeum,**

z zastrzeżeniem, że co do niestawających Członków przyjętym będzie, iż do uchwał przybyłych Członków przystępują i zrzekają się wszelkich protestacyj.

W końcu uprasza Zarząd szanownych Członków, aby się licznie zgromadzili, ponieważ przyjęte na Walnym Zebraniu w dniu 30. Stycznia r. b. Statuta głównie dla tego niedokładne były do potwierdzenia, że za mało Członków udział miało przy naradzie nad nimi.

Poznań, dnia 8. Marca 1854

**Zarząd Poznańskiego Związku Pogrzebowego klass I., II. i IV.**

R. Neumann,  
Przewodniczący.

H. Neumann,  
Zarządca.

### Na Bielnik

przyjmuje **M. J. Kamiński**  
Handel Piórcien w Bazarze.

Pomieszkanie familijne, składające się z 3 pokoj, kuchni i t. d. jest w skutek wyprowadzenia się od Wielkiej nocy w Hotelu pod Czarnym orłem do wynajęcia.

Il s'offre une occasion favorable de placer deux ou trois jeunes gens dans un pensionat peu nombreux, où, outre une surveillance consciencieuse, ils peuvent se perfectionner dans les langues française, allemande, anglaise, la musique etc. etc. Les renseignements les plus satisfaisants seront donnés, et on est prié de s'adresser à Posen, poste restante, franco, sous les initiales A. B. Z.

Jako nadzwyczaj dobre polecam:  
**Prawdziwe Mydło z mieli kamiennąj** (Bimstein) po 16 Fen. do 5 Sgr.  
**Oryentalna Essencya do kadezienia!** flakonik po 6 Sgr.

**Najprzedsiejsze Mydło Migdałowe!** w ½ funtach po 4½ Sgr.  
W tej chwili otrzymałem także świeżą nadsyłkę najczystszeo i najlepszego

**Olejku Lopianowego!**  
który przedają w flakonikach po 2½, 5, 7½ i 10 Sgr.  
**J. Morgenstern,**  
Wodna ulica Nr. 8.

pomocniczej francuzko-angielskiej. Takie postępowanie Mehameda stało się powodem zażaleń jenerała Baraguay przed Reszydem, który naklonił też Seraskiera, aby pojechał z posłem francuzkim. Ale wszystkie namowy rozbiły się o spór Seraskiera, który bez ogródki oznajmił wezyrowi, iż Turcy przez jego winę wpadła w ręce Franków, i że duchem proroczym przewiduje, iż korpus ten pomocniczy przyniesie tylko zgubę państwu Osmanów, a Turcy niepotrzebują posilków zagranicznych i sama Rosyi sprostać zdoła. Długoletnia przyjaźń Rosyi ku Turcyi, przyniosła już smutne skutki, a zapewnienia przyjacielskie państw zachodnich, nie inne z czasem przyniosą. Wszelkie rozumowania Reszyda nie zdołały przekonać Mehameda Alego, a kiedy sułtan o tem się dowiedział, zażądał od szwagra swojego, aby się podał o uwolnienie dla poratowania nadwątłego pracą zdrowia. Zaraz też Riza basza mianowany został ministrem wojny. Admirałowie flot połączonych wysyłają na przemiań fregaty parowe z Bejkos dla pilnowania ruchów rosyjskich na morzu czarnem. Wedle ostatnich doniesień część floty rosyjskiej stoi na wysokości Redut-Kale i Anaklii; w Sewastopolu ma stać obecnie 10 okrętów liniowych i 12 korwet. Burzliwa pora nie dozwala ani Rosyanom, ani Francuzom i Anglikom krążyć po morzu. Rząd turecki gromadzi wszystkie siły, aby wysłać do Azji znaczniejsze posilki. Uzbrajają w tym celu 20,000 piechoty, 6000 jazdy i 280 armat.

### Wiadomości handlowe.

Berlin, dnia 7. Marca. — Pszenica 86—94 tal., żyto 63—68 tal., jęczmień 53—56 tal., owies 34—38 tal., groch 70—76 tal., rzep zimowy 88—87 tal., rzepik zimowy 87—86 tal., olej rzepiowy 11½ tal., olej lniany 13 tal., okowita bez beczki 30½ tal.

Szczecin, dn. 7. Marca. — Pszenica 86—92 tal., żyto 63—65 tal.

### Przybyli do Poznania dnia 8. Marca.

**BAZAR:** Dąbrowska z Winnęj góry; Szuldrzyński z Lubasza.  
**HOTEL BAWARSKI:** Swiniarski z Obielewa; Raszewski z Rudniczek; Konicki z Stupi.  
**POD CZARNYM ORŁEM:** Kowalewski z Wziachowa; Suchorzewski z Tarnowa;  
**HOTEL DREZDENSKI:** Schwarzkopf z Magdeburga; Palm z Otusza; Poncet z Tomysła; Grabowski z Koninka.  
**HOTEL PARYSKI:** Rożankiewicz z Kościana; Ziemkiewicz z Swadzima; Suchorzewski z Puszczykowa.  
**POD ŻŁOTĄ GĘSIĄ:** Ciesielski z Sosnowki; Zakrzewski z Cichowa; Pawinski z Stupi.

### Przednia parowa kawa

funt po 9 i 10 Sgr., jakoteż i surowa po najumiarkowańszych cenach u

**J. Morgenstern,**  
Wodna ulica Nr. 8.

Barclay Perkins & Co. Ale i B. S. Porter w najlepszych gatunkach w Oxhoftach oryginalnych i butelkach u

**J. Morgensterna,**  
Wodna ulica Nr. 8.

Rybki **Kieler Sprollen** zwane otrzymali **W. F. Meyer & Comp.**

Co dzień świeże **ostrzygi.**  
**W. F. Meyer & Comp.**

### Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 7. Marca 1854.	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant	
		papier-rami.	gotowizna
Pożyczka rządowa dobrowolna . . . . .	4½	—	95½
dito z roku 1850 . . . . .	4½	—	95
dito z roku 1852 . . . . .	4½	—	95
Oblig. długu skarbowego . . . . .	3½	—	81
dito premów handlu morskogo . . . . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej . . . . .	4½	—	90
dito miasta Berlina . . . . .	4½	—	91½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . . . .	3½	—	—
dito Prus Wschodnich . . . . .	3½	—	93
dito Pomorskie . . . . .	3½	—	—
dito W. X. Pozn. nowe . . . . .	3½	—	87
dito Szląskie . . . . .	3½	—	—
dito Prus Zachodnich . . . . .	3½	—	85
Bilety rentowe Poznańskie . . . . .	4	83½	—
Louisdory . . . . .	—	—	107½
Akcie kolei żelaznej Starog. Poznańsk. . . . .	3½	—	76½

### CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu. Dnia 8. Marca 1854 r.

	od		do	
	tal.	1/2 Sgr.	tal.	1/2 Sgr.
Pszenicy, szefel . . . . .	2	29	3	10
Żyta, szefel . . . . .	2	8	9	2
Jęczmienia, szefel . . . . .	1	18	9	1
Owsa, szefel . . . . .	1	7	9	1
Tatarki, szefel . . . . .	1	14	6	1
Grochu, szefel . . . . .	2	8	9	2
Ziemniaków, szefel . . . . .	—	25	—	27
Siana, centnar . . . . .	—	22	6	—
Słomy, kopa . . . . .	9	—	10	—
Masła, garniec . . . . .	2	—	2	5
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 ½ Trał. . . . .	25	10	—	25